

Sygn. akt V CSK 428/08

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa J. M.

przeciwko L. J.

o ustalenie ojcostwa,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 kwietnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powódki od postanowienia Sądu Okręgowego

w W.

z dnia 24 lipca 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powódka J. M. wniosła o ustalenie, że jest córką pozwanego L. J. – zmarłego 31.03.2006 r. – reprezentowanego przez kuratora sądowego. W uzasadnieniu podniosła, że jej matka A. J. i pozwany byli małżonkami. W toku postępowania spadkowego przeprowadzonego po zmarłym L. J. powódka powzięła wiadomość, że w dniu 23.06.1972 r. zapadł wyrok Sądu Wojewódzkiego [...], wydany w sprawie II C .../71, w którym zaprzeczone zostało ojcostwo pozwanego wobec powódki. W sprawie tej nie przeprowadzono jednak postępowania dowodowego poza zeznaniami pozwanego. W tej sytuacji powódka jedynie na drodze sądowej w niniejszym procesie może doprowadzić do ustalenia ojcostwa pozwanego.

Sąd Rejonowy pozew odrzucił na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. wskazując, że zachodzi tożsamość przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie z przedmiotem rozstrzygnięcia objętego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 23.06.1972 r. wydanego w sprawie II C ...2/71. Chodzi bowiem o rozstrzygnięcie odnośnie pochodzenia biologicznego dziecka od konkretnego mężczyzny. Jeżeli zatem w sprawie II C .../71 Sąd Wojewódzki prawomocnie orzekł, że pozwany L. J. nie jest ojcem powódki, to niedopuszczalne jest ponowne ustalenie pochodzenia powódki od pozwanego L. J.

Ocenę tę podzielił Sąd Okręgowy, który oddalił zażalenie powódki postanowieniem z dnia 24.07.2008 r.

Postanowienie to powódka zaskarżyła wnosząc skargę kasacyjną.

Zarzuciła naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej oraz zastosowanie tego przepisu bez powiązania w art. 366 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka zarzucając w skardze kasacyjnej naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. podnosi, że w okolicznościach sprawy przepis ten niewłaściwie zastosowano. Wskazuje, że istniejąca obecnie możliwość przeprowadzenia dowodu na ustalenie biologicznego pokrewieństwa (dowód porównawczy DNA) stanowi zmianę okoliczności faktycznych, które stwarzają nowy stan faktyczny w porównaniu z poprzednią sprawą. Uzasadnia to udzielenie ochrony prawnej powódce. Zarzuca też, że zachodzi odmienna podstawa prawna żądania. W poprzedniej sprawie o zaprzeczenie ojcostwa podstawą prawną był art. 63 k.r.o., zaś w obecnej sprawie o ustalenie ojcostwa jest art. 84 k.r.o.

Poglądu tego podzielić nie można. Jest niewątpliwe, że rodzicielstwo podlega ochronie konstytucyjnej, lecz również pewność prawa i bezpieczeństwo obrotu prawnego, które m. in. gwarantuje stabilność orzeczeń sądowych, są wyjątkowo cennymi i chronionymi konstytucyjnie wartościami systemu prawnego. Powstanie dzięki ciągłemu rozwojowi technicznemu nowych środków dowodowych, nie uzasadnia w żadnym przypadku prowadzenia nowych postępowań w sprawach zakończonych prawomocnymi orzeczeniami zapadłymi w przeszłości, gdy tego środka dowodowego nie można było zastosować. Nie można też na tej podstawie wznowić postępowania. Stwierdzono to jednoznacznie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 28.02.1969 r. III PZP 63/68 (OSNCP 1969, nr 12, poz. 208) Sąd Najwyższy przyjął, że środek dowodowy, który powstał po uprawomocnieniu się wyroku, nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania. Takie samo stanowisko wydał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.09.2005 r. II CZ 78/05 (niepublik.). Także w piśmiennictwie pogląd ten nie budzi wątpliwości. Jeśli więc powstanie nowego środka dowodowego nie stwarza podstawy do wznowienia postępowania, którego celem jest wzruszenie prawomocnego orzeczenia sądowego, to nie sposób zająć innego stanowiska w sytuacji, gdy taki sam cel zamierza się osiągnąć w drodze wytoczenia nowego powództwa z tą różnicą, że uwzględnienie tego powództwa spowoduje oczywistą sprzeczność orzeczeń. Takiego rozwiązania nie sposób aprobować. Istotne wszakże jest to, że wbrew zarzutom zawartym w skardze kasacyjnej, sądy trafnie przyjęły, iż mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej. Mimo wielu sporów na tle instytucji powagi rzeczy osądzonej jasne jest, że występuje ona przy zbieżności podmiotowej

i przedmiotowej. W analizowanym przypadku zbieżność w obu tych postaciach występuje. Po pierwsze, postępowanie o zaprzeczenie ojcostwa toczy się między ojcem i dzieckiem (irrelevantne w analizowanym kontekście pozostaje, że legitymację bierną razem z dzieckiem ma jego matka), natomiast postępowanie o ustalenie ojcostwa (na tle stanu faktycznego sprawy) toczy się między dzieckiem a ojcem. Są to więc te same podmioty. Między obu roszczeniami występuje też tożsamość przedmiotu, ponieważ oba zmierzają do ustalenia pozytywnego albo negatywnego pochodzenia dziecka od konkretnego mężczyzny (zaprzeczenie to ustalenie negatywne). Odrębne ich uregulowanie, a w konsekwencji odrębne wysłowienie ich podstaw w różnych przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 63 i 84) jest w tym kontekście prawnie irrelevantne.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.